Wychodzi raz w tygodniu. Porto opłacone ryczałtem.

Rok XII. Kraków, dnia 15 marca 1929 Nr. 11.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny . .	4 Zł
„ półroczny . . .	8 Zł
„ roczny	16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 3267

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce . . **40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki **60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście . . . **60 groszy**
Cała strona okładki **Zł 200,** Pół strony **Zł 100,** Ćwierć strony **Zł 50,** Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 300,** Pół strony **Zł 150,** Ćwierć strony **Zł 75,** Jedna ósma strony **Zł 37·50**

Wymiana przekazów pocztowych z Czechosłowacją.

Od dnia 1 marca 1929 r. podjęta została wymiana przekazów pocztowych z Czechosłowacją.

Do wymiany dopuszczone są tylko zwykłe przekazy pocztowe i przekazy za pośpiesznem doręczeniem.

Nie są zaś dopuszczone przekazy telegraficzne, pobraniowe i zleceniowe.

Kwoty, przekazywane do Czechosłowacji, nadawca wypisuje w koronach i halerzach czeskosłowackich.

Wysyłane do Czechosłowacji kwoty przekazowe nie mogą przekraczać równowartości Kcz. 3.000, do Polski zaś — kwoty zł. 1.000.

Wycofanie z obiegu biletów zdawkowych pięciozłotowych.

Ukazało się rozporządzenie, w myśl którego bilety zdawkowe wartości pięciu złotych z datą 1 maja 1925 roku tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 30 czerwca 1929 r. Poczynając od dnia 1 lipca 1929 r. do dnia 30 czerwca 1931 r. bilety powyższe będą wymieniane na monety, oraz na bilety Banku Polskiego w Centralnej Kasie Państwowej, kasach skarbowych oraz oddziałach Banku Polskiego. Po dniu 30 czerwca 1931 roku obowiązek wymiany tych biletów ustaje.

Sprawa „Orbisu".

Prowadzone od dłuższego czasu przez Ministerstwo komunikacji pertraktacje o przejęcie „Orbisu" przez nowe konsorcjum dobiegają końca. Pertraktacje zostaną zakończone w ciągu marca b. r. Wobec zapowiadającego się w roku bieżącym niezwykle ożywionego ruchu wycieczkowego w związku z PWK. „Orbis", po przejęciu i zreorganizowaniu, będzie miał szerokie pole do działania. Oferty zagranicznych kapitałów zostały nieprzyjęte. „Orbis" przejmuje konsorcjum z kapitałami wyłącznie polskiemi.

Apel o znowelizowanie przepisów ustawy o spoczynku niedzielnym. Na posiedzeniu Senatu w dniu 7 marca b. r. p. senator Rubinstein przemawiał o sytuacji żydowskiego kupiectwa, spowodowanej wskutek ustawy o spoczynku niedzielnym. — Cele tej ustawy mogą być: albo ruina gospodarcza żydowskiego kupca, który chce przestrzegać swe święto religijne, a tem samem jest zmuszony przez dwa dni, a w porze zimowej przez 2 i pół dnia wstrzymać się od pracy, lub zmusza się żydowskiego kupca do konfliktu ze swoją wiarą. — Skoro żydowskie kupiectwo ponosi przynajmniej 40% bezpośrednich podatków w Państwie, nie uchodzi, aby Państwo naraziło stan, który jest tak obciążony, na tragiczną walkę ze swą wiarą, która przecież przestrzeganiem jednodniowego spoczynku w tygodniu dała przykład wszystkim wyznawcom monoteistycznym.

Projekt ustawy o obrocie węglem.

W związku z ostatnio wytworzoną sytuacją na rynku węglowym, rząd przystąpił do opracowania projektu ustawy, upoważniającej go do wydawania pewnych zarządzeń w zakresie obrotu węglem. Ustawa ta miałaby na celu nadanie właściwym władzom pełnomocnictw z zakresu handlu węglem w wypadkach siły wyższej (klęski żywiołowej, strajków i t. d.).

Czy musimy dalej płacić pomostowe?

Radca Dr. Emilewicz zażądał skreślenia z wydatków osobowych urzędu poboru opłat gminnych — kwoty 30.000 zł., przeznaczonej dla funkcjonarjuszy, pobierających opłaty przy moście podgórskim. Mowca podniósł, że wbrew przyrzeczeniu prezydjum miasta, danemu przy zeszłorocznej dyskusji, że opłaty mostowe pobierane będą tylko jeszcze do 1 kwietnia 1929 r., komisja budżetowa (zgodnie z wnioskiem prezydjum miasta) wstawiła do tegorocznego budżetu kwotę 150.000 zł. jako dochód z tego źródła. Dr. Emilewicz przytoczył ciekawe zestawienie cyfrowe, z którego wynika, że na opłatach mostowych gmina zarobiła na czysto w ciągu 3 lat co najmniej kwotę 267.000 złotych. Opłaty mostowe do dnia 1 marca b. r. przyniosły bowiem — 437.000 zł, zaś wydatki gminy były następujące: odbudowa mostu 70.000 zł., konserwacja 10.000 zł., personal pobierający opłaty 90.000 zł., razem 170.000 zł.

Zarobek gminy na opłatach mostowych jest — jak widać, — wystarczający, wobec czego należy dotrzymać przyrzeczenia zeszłorocznego i znieść opłaty mostowe, dotkliwie odczuwane przez ludność Podgórza i Krakowa.

Sprawę, poruszoną przez Dra Emilewicza, uchwalono rozpatrzeć przy dziale dochodów gminy.

Przeciw wybujałym ubezpieczeniom socjalnym.

Sprawozdawca sen. Pepłowski (NPR) obszernie przedstawił ustawodawstwo ochronne w Polsce i omówił następnie działalność Ministerstwa w dziedzinie inspekcji pracy, opieki społecznej, ubezpieczenia i emigracji. W końcu imieniem komisji zaproponował przyjęcie tego budżetu bez zmian.

W dyskusji senatorka Daszyńska-Golińska zaznaczyła między innemi, że pod względem ustawodawstwa socjalnego **Polska niejednokrotnie wyprzedza inne państwa i zauważa, że nawet może być rzeczą sporną, czy nie zaszliśmy zbyt daleko w naszym liberaliźmie.** Tempo rozwoju ustawodawstwa socjalnego nadane zostało wówczas, gdy premjerem był p. Moraczewski, a naczelnikiem państwa — Piłsudski, czyli ci sami ludzie, którzy i dziś są u steru. Późniei był okres znacznego zwolnienia tego tempa, które się wzmogło po przewrocie majowym. Senatorka zwraca uwagę, że zarzut stawiany niekiedy przez lewicę rządowi, jakoby zbyt mało okazywał przychylności dla spraw robotniczych, nie jest usprawiedliwiony. Rząd zmierza przedewszystkiem do usprawnienia zakładów pracy i usunięcia braku pracy.

Kupcy! Przystępujcie w charakterze członków do Stow. „SAMOPOMOC".

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XII. Kraków, dnia 15 marca 1929 Nr. 11.

TREŚĆ NUMERU:

Komisje odwoławcze

dla rozpatrywania odwołań od wymiaru podatku przemysłowego za r. 1927 rozpoczną dalszy ciąg swej kadencji 21 marca br. Dnia 21 i 22 bm. rozpatrywać będą Komisje odwołania rekurentów, którzy nie prosili o zawiadomienie ich o terminie posiedzenia Komisji, oraz odwołania rekurentów z okręgu I. Urzędu Skarbowego w Krakowie, a 23 b. m. z okręgu II. Urzędu Skarbowego.

Nie jest jeszcze pewnem, czy odwołania rekurentów zamiejscowych będą rozpatrywane bezpośrednio po załatwieniu odwołań krakowskich, — czy też nastąpi przerwa.

KUPCY KRAKOWSCY!

W niedzielę dnia 17-go marca 1929 r.

odbędzie się

o godz. 10 1/2 przed południem w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Plac Szczepański 8, II. p.

OGÓLNY WIEC KUPIECKI

celem zajęcia stanowiska wobec:

1. projektu rządowego, zmierzającego do podwyższenia komornego o 100%.

2. konieczności wprowadzenia ulg w dziedzinie podatkowej.

KUPCY KRAKOWSCY! Podpisane Zrzeszenia, obejmujące **ogół** kupiectwa krakowskiego, wzywają Was do tłumnego przybycia na tenże wiec, celem podjęcia zdecydowanej obrony i wyrażenia żywiołowego protestu przeciw zamierzeniom, godzącym w egzystencję kupiectwa i grożącym naszemu stanowi zupełną ruiną.

Ogólne zubożenie konsumenta, niskie płace urzędnicze i robotnicze, dotkliwe mrozy i szereg innych przyczyn spowodowały zanik dochodowości i ciężką walkę kupca o zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb własnych. — Wśród tych stosunków jest niemożliwością wywiązanie się z zaległych, niepomiernych podatków i domagać się musimy ulg zarówno w zapłacie zaległości, jakoteż uwzględnienia obecnego przesilenia gospodarczego przy wymiarach bieżących podatków.

KUPCY! JAWCIE SIĘ WIĘC MASOWO!

Krakowska Kongregacja Kupiecka.	Krakowskie Stowarzyszenie Kupców.

Złudzenia optymistów.

Mamy do czynienia z rządowym optymizmem, o ile o obecnej sytuacji gospodarczej ma być mowa, zaś ze skrajnym pesymizmem w sferach gospodarczo-handlowych.

Niepamiętnie sroga zima tegoroczna spowodowała natężenie już dawniej istniejącego kryzysu w handlu.

Życie gospodarcze rozwija się u nas w ostatnich dwóch latach zbyt szybko w stosunku do ogólnych warunków, w przeciwieństwie do zastoju w latach 1924—1926. — Brak środków obiegowych, brak taniego kredytu i co najważniejsza, **brak oszczędności,** spowodował handel do posługiwania się w niestosunkowym rozmiarze wekslem konsumcyjnym. — Dochodowość społeczeństwa, specjalnie ludności miejskiej, nie wzrastała w tak szybkiem tempie, w jakiem wzrastało zadłużenie za skonsumowane produkty przemysłowe.

Za weksle konsumcyjne, żyrowane przez kupców, otrzymywał przemysł tani kredyt eskontowy. — Dziś z powodu nadmiernego zadłużenia ludności i z powodu srogiej zimy wypłacalność stała się więcej, niż proble-

matyczną, tak, iż obecnie zalewają biura kupieckie **fale protestowanych rymes**, które dochodzą już do 4-ro krotnej wysokości w stosunku do ubiegłych miesięcy. **Załamują się** zatem nawet najpoważniejsze firmy, a pasywa ich dochodzą niekiedy do 10 miljonów. Żaden kupiec nie może twierdzić, że byłby w stanie wykupić przez siebie żyrowane weksle, będące w obiegu, w wypadku, gdyby odbiorca wskutek kryzysu nie był w możności ich sam na czas wykupić.

Do jakich posunięć prowadzi optymizm sfer rządowych w obecnym stanie życia gospodarczego, najlepiej zailustruje fakt zezwolenia na **bezcłowy wywóz żyta** zagranicę, mimo nadchodzących z Niemiec wiadomości o zupełnem zamarznięciu miljonów ton ziemniaków w kopcach. — Skoro ludność polska, tak dla **swego wyżywienia**, jakoteż i dla wyżywienia swego inwentarza, z braku kartofli będzie musiała używać **ziarna**, to uchwałę Ministerstwa, zezwalającą obecnie **na wywóz** żyta, uważać należy za krok **wprost fatalny**.

Eksperymenty wszystkich dotychczasowych rządów ostatnich lat na polu gospodarczem spowodowały olbrzymie szkody gospodarcze, a tylko wyjątkowo mała konsumcja ludności w stosunku do krajów ościennych umożliwiła rządom tak bezmyślną gospodarkę.

Sfery handlowe oczekują obecnie ratunku ze strony rządu w kierunku wydatnego odpisania zaległości podatkowych, względnie odroczenia ich płatności, oraz zniżenia najbliższych wymiarów za rok 1929. — Ta kwestja jest dla nich obecnie główną troską i zapominają, że struktura handlu w Polsce jest wyjątkowo nieszczęśliwą tak, że ta drobna ulga nie wiele pomoże. — Od lat 10 sfery rządowe są w stosunku do handlu wrogo usposobione, zaś sam handel nie wykazuje najmniejszego postępu.

Prawdą jest, że inicjatywa handlu napotyka na każdym kroku na zapory, że ten sam kupiec, u nas jako zbyteczny pośrednik okrzyczany, jako emigrant z Polski, osiadły w obcych krajach, dochodzi w krótkim czasie do znaczenia, cieszy się poparciem tamtejszych władz i wzbogaca się; jest bowiem zdolny, ruchliwy, przedsiębiorczy i pilny.

U nas zaś wytworzyła się dziwna sytuacja. U nas kupiec uważany jest za pasożyta i czyni się wszystko, aby go ubezwładnić. — Może na skutek głosów protestu jeden lub drugi minister stwierdzi, że ma pełne zrozumienie dla potrzeb handlu i przyrzeka uczynić, co tylko możliwe, dla jego podniesienia, równocześnie jednak inny minister czyni wszystko, co tylko w jego mocy jest, **aby zaszkodzić handlowi.**

W takich warunkach nie może nas zupełnie dziwić, że handel się załamuje, a za nim, prędzej czy później, musi pójść przemysł ze szkodą dla gospodarki społecznej i kas skarbowych, które nie będą miały skąd wyciągnąć olbrzymich sum podatkowych z kraju, tak w dochody ubogiego, jakim jest Polska.

Czy się to kiedy zmieni, trudno przewidzieć. W każdym razie sytuacja jest taka, że handel skazanym jest wyłącznie na siebie i znikąd pomocy nie może oczekiwać. — Przyjdzie może jeden albo drugi poseł i przyrzeknie poparcie, lecz wiemy, że Sejm obecny dla potrzeb handlu najmniejszego nie ma zrozumienia.

Może nareszcie kataklizm obecny przekona kupiectwo, że na siły obce liczyć nie może, że tylko w spojeniu i w silnej organizacji własnej może się przeciwstawić wszelkim zakusom, które dążą do jego wyeliminowania. — Musi zaistnieć silna organizacja w każdem mieście i w tej organizacji wspólnej muszą powstać grupy branżowe, a najbliższym celem tych ugrupowań branżowych musi być gruntowna kalkulacja obecnych cen towarów. — Koszta handlowe w ostatnich latach tak niepomiernie wzrosły, że nie pokrywają się w obecnych cenach.

Mamy do czynienia z wyjątkowo wysokim procentem za kredyty kupieckie, a skoro dziś handel zmuszonym jest udzielać kredytu konsumcyjnego, to ten procent, jako też i ryzyko musi znaleźć w cenie towarów swój wyraz. — Musi kupiectwo w obecnej chwili wspólnie zastanowić się w swoich branżach, czy jeden lub drugi przemysł, — zorganizowany w syndykaty lub kartele, ma zrozumienie dla gospodarczego poparcia kupiectwa. — Skoro w niejednej branży istnieje tendencja wyeliminowania kupca, musi kupiec się przeciwstawić tym zamiarom i nie zezwolić na milczące ustąpienie z zajmowanych placówek swej pracy. — Tylko wspólnemi siłami kupiectwo może się obronić od zagłady, skoro nareszcie w obecnej sytuacji przekonać się może, że żaden stan dla niego najmniejszego zrozumienia nie ma. — Dość lamentów i skarg, które sytuacji kupiectwa nigdy nie poprawią. Oglądanie się na obcą pomoc jest tylko stratą czasu i nie prowadzi do celu. — To kupiec w tej chwili zrozumieć musi.

Centrala Związku Kupców w sprawie obecnego kryzysu gospodarczego.

W powyższej sprawie opracowała C. Z. K. obszerny, umotywowany należycie memorjał, wykazujący ciężki kryzys, przeżywany obecnie przez handel, jakoteż konieczne środki zaradcze, które muszą być nieodzownie wprowadzone w życie dla ochrony tej gałęzi życia gospodarczego przed doszczętną zagładą. —

Memorjał ten stanowił substrat dla obrad warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, która po wyczerpujących obradach przyjęła tezy w memorjale zawarte i uchwaliła przedstawić je miarodajnym czynnikom rządowym.

Jeszcze o projekcie podatku mieszkaniowego.

Wniesiony do Sejmu przez rząd projekt podwyżki komornego jest niczem usprawiedliwić się nie dającym zamachem na zdolność płatniczą ludności miejskiej i grozi ruiną gospodarczą w pierwszym rzędzie sferom kupieckim i rękodzielniczym.

Ludność miejska ugina się obecnie pod ciężarem nałożonych na nią różnorodnych podatków i żadną miarą nie jest w stanie wytrzymać jeszcze stoprocentowej podwyżki czynszowej od lokali mieszkaniowych i przemysłowych.

Ważna i piekąca sprawa mieszkaniowa ogół ludności, a więc nietylko sfery miejskie, obchodząca, nie daje się w sposób przez rząd zamierzony rozwiązać. Nie prowadzi on do celu, gdyż przeważająca część podatków nie będzie poprostu ściągalna. Droga do tego celu prowadziłaby tylko przez gruzy egzystencji podatników.

Przybyłby tylko jeszcze jeden kwiatek do i tak już dużego bukietu etatystycznych poczynań naszego rządu, polegający na przeciążeniu podatkowców.

Były minister skarbu p. Czechowicz dopieroco w sejmowej komisji budżetowej przyznał, że już po przekroczeniu budżetu poprzedniego o pięćset kilkadziesiąt miljonów pozostawił „uciułaną“ nadwyżkę budżetową w kwocie 214 miljonów — dlaczegoż rząd tej nadwyżki nie zużywa na stworzenie Funduszu Budowlanego?

Czy konieczną było potrzebą, aby państwowa fabryka nafty „Polmin“ zakupiła „Gazy wschodnie“ za kwotę 2 miljonów dolarów — nie możnaż za tę sumę wybudować większej ilości domków robotniczych? Budowa portu w Gdyni pochłania setki miljonów złotych — czyż musi się w tak zawrotnie szybkiem tempie takie horendalne inwestycje robić, a na tworzenie Funduszu Budowlanego niema innej drogi, jak tylko do kieszeni, podatkami zniszczonej ludności miejskiej prowadzącej?

Wszak notorycznem jest, że przeważna część kupców i rękodzielników zalega obecnie z czynszem — cóż będzie dopiero, jeżeli ci sami będą musieli opłacać czynsz w podwójnej prawie wysokości? Zaczną się więc wypowiedzenia mieszkań zalegającym z zapłaceniem czynszu za 2 miesiące, zaczną się eksmisje, które jednakowoż do niczego nie doprowadzą, gdyż nowi lokatorzy również nie będą w stanie tak horendalnych podatków mieszkaniowych zapłacić.

W budżetach wszystkich osób wolne zawody wykonywujących, a więc także i lekarzy i adwokatów stanowi główną troskę czynsz mieszkaniowy — czy przez podwojoną troskę z powodu podwojenia czynszu znajdzie się potrzebny pieniądz?

Powiększą się tylko kadry niezadowolonych, szerzyć się będzie drożyzna i pauperyzacja mieszczaństwa, a zamierzenia rządowe w kierunku rozbudowy miast i przyspieszenia procesu urbanizacji nie dadzą się w czyn wprowadzić, gdyż oparte są na mylnych podstawach, na rażącej krzywdzie ludności miejskiej.

Ciężki i zawiły problem mieszkaniowy nie jest zjawiskiem tylko w Polsce miejsce mającem, jest to problem prawie że europejski — nigdzie jednakowoż tak lekko i pochopnie nie przystąpiono do rozważania tego problemu jak u nas.

W Anglji i Włoszech rządy zmuszone były cofnąć projekty ustaw mogących tylko osłabić nadal obowiązującą ochronę lokatorów — nasza zamierzona podwyżka czynszowa jest właśnie osłabieniem ochrony lokatorów, a parlament francuski obradował miesiącami nad tą sprawą i długie dyskusje i głosowania przeprowadzono nad każdą zgłoszoną poprawką.

Przy rozwiązaniu tak ważnego i doniosłego problemu, nad którym w krajach zachodnich, o wiele od nas bogatszych, głowią się najtężsi ekonomiści i finansiści — rząd nasz nie reflektuje na opinję zrzeszeń gospodarczych i naukowych, Izb handlowych i przemysłowych i wnosząc bez długiego namysłu swój projekt do sejmu, spodziewa się, że sejm ten i w tym wypadku będzie jego powolnem narzędziem i bez wielkich trudności projekt ten uchwali.

Nietylko jednakowoż, że projekt nie znalazł w opinji publicznej poklasku, ale wywołał burzę protestów w słowie i piśmie.

Miejmy nadzieję, że echa tych prawie że rozpaczliwych protestów nie przebrzmią niesłyszane, lecz trafią do serc i przekonań naszych miarodajnych czynników, które chyba nie będą przy tem obstawać, aby projekt ten wszedł w życie.

Tarnów. *Józef Heuman.*

Okólnik Nr. 100.

W sprawie przyjmowania druków do przewozu pocztą.

Stwierdzono, że Urzędy pocztowe przyjmują bezkrytycznie do dalszej wysyłki wszelkiego rodzaju kartki pocztowe i listy otwarte, na których nadawca, a w szczególności firmy handlowe i przemysłowe umieszczają słowo „druk“ **za opłatą, ustanowioną dla druków.**

Treść tych kartek i listów zawiera bardzo często bieżącą i osobistą korespondencję między nadawcą i odbiorcami. Również kartki te i listy pisane są na maszynie do pisania lub odręcznie. Przyjmowanie tego rodzaju kartek i listów za opłatą, ustanowioną dla druków, naraża Zarząd pocztowy na dotkliwe straty, a to przy każdej kartce o 10 gr., a przy liście o 20 gr. Wobec tego poleca się Urzędom i Agencjom zaznajomić się dobrze z rozporządzeniami Min. poczt i telegr. z dnia 5 kwietnia 1927 o warunkach przyjmowania druków do przewozu pocztą, zawartem w Dz. Urz. Nr. 20 z 1927 r. a na Panów Naczelników nakłada się obowiązek pouczenia personalu o tych przepisach i wydania zarządzeń odnośnie kontroli nadawanych druków.

Równocześnie wyjaśnia się Urzędom, że w myśl postanowienia § 2 a wyżej wymienionego rozporządzenia, kartek i listów, pisanych na maszynie do pisania, nie należy przyjmować do dalszej wysyłki za opłatą, ustanowioną dla druków, lecz zwracać nadawcom, celem uzupełnienia opłaty, o ile to jest możliwe, uważać je za niedoręczalne i wogóle dalej nie wysyłać (§ 7 rozp.). W razie jakichkolwiek wątpliwości co do przyjmowania druków należy się zwrócić do Depart. poczt i telegr. o wyjaśnienie.

Prawa i obowiązki Członków Komisyj szacunkowych

W najbliższych dniach odbywać się będą w całym kraju posiedzenia Komisyj szacunkowych dla ustalenia podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w roku 1928. — Wymiary te rok rocznie nadwyrężają kapitały sfer gospodarczych, o ile nie są dostosowane do **faktycznych obrotów**, względnie o ile podatki te nie bywają przerzucane na konsumentów, co w przeważającej liczbie wypadków jest **niemożliwem**.

To też **nader odpowiedzialnem** jest zadanie Komisyj szacunkowych, od których orzeczenia niejednokrotnie wprost zależną jest **egzystencja** płatnika. — Stawki podatku przemysłowego są bowiem **tak wysokie**, że przy obecnych **minimalnych zyskach** może wymiar **zrujnować** podatnika, jeżeli ustalonym był powyżej sumy rzeczywistych obrotów.

W stosunkowo lepszem położeniu znajdują się podatnicy, którzy fasję swoje poprzeć mogą **prawidłowemi księgami handlowemi**, gdyż w ten sposób mogą się przynajmniej uchronić przed **pomyłkami** Komisji szacunkowej. — Podatnik jednak, który odpowiednich dowodów nie posiada, w zupełności skazanym jest na osądy członków Komisyj szacunkowych, a wiadomo, iż późniejsze odwołania i starania pociągają za sobą znaczne koszta, konieczność tymczasowego uiszczenia wymierzonych kwot, a wynik odwołania jest bardzo problematycznym.

Każdy członek Komisji szacunkowej winien więc pamiętać, że obowiązkiem jego jest czuwać **nad słusznością i sprawiedliwością** wymiarów, dbać zarówno o dobro **Skarbu państwa** jakoteż o dobro **współobywatela**; starać się o doprowadzenie Skarbowi **faktycznie** mu należnych kwot, przy równoczesnem uchronieniu kupca czy przemysłowca przed **nadmiernym wymiarem**. — Komisja szacunkowa **nie jest terenem dla porachunków osobistych, walka konkurencyjna** bezwzględnie **nie może się odbywać przy** zielonym **stole urzędowym**.

Członek Komisji szacunkowej powinien zawsze mieć przed oczyma fakt, że władze skarbowe mają obowiązek i do tego są przeznaczone, aby **podatki wymierzać** i to możliwie w najwyższych kwotach. — Członek Komisji zaś jest **po to** wydelegowanym do Komisji, aby współpracować z władzą skarbową przy ustalaniu podatków, lecz równocześnie **baczyć** na to, **aby nikomu krzywdy nie wyrządzić**.

Dla orjentacji więc zapodajemy garść uwag ku użytkowi członków Komisyj Szacunkowych:

Komisja Szacunkowa składa się z:

1) przewodniczącego, którym jest z urzędu Naczelnik władzy podatkowej I. Instancji lub jego zastępca;

2) z wyznaczonego przez Prezesa Izby Skarbowej przedstawiciela właściwego Urzędu podatkowego (referenta), tudzież

3) z 8-miu do 12-tu członków lub zastępców z grona płatników podatku od obrotu. — Mandat członka Komisji **gaśnie** między innemi, gdy jego posiadacz nie był obecny na 3-ech z rzędu posiedzeniach Komisji i nieobecności nie usprawiedliwił.

O każdem posiedzeniu Komisji zawiadamia Przewodniczący **pisemnie** wszystkich członków Komisji przynajmniej na **5 dni** przed terminem posiedzenia. W ten sam sposób (pisemnie) zaprasza się w razie potrzeby zastępców, n. b. bez obowiązku przestrzegania 5-dniowego terminu.

Komisja jest zdolna do powzięcia uchwał, jeżeli prócz przewodniczącego lub jego zastępcy jest obecna przynajmniej **połowa** członków.

Członkowie Komisji uroczystem przyrzeczeniem zobowiązują się do pełnienia swych obowiązków według **najlepszej wiedzy i sumienia** i zachowania **w ścisłej tajemnicy** wszystkich powziętych w Komisji wiadomości **o położeniu majątkowem płatników**.

Uchwały Komisji zapadają **zwykłą większością głosów**. W razie **równości głosów** rozstrzyga głos przewodniczącego. (Przewodniczący Komisji nie głosuje wraz z członkami, gdyż ma on tylko głos rozstrzygający w razie równości głosów; natomiast przedstawiciel Urzędu Skarbowego (referent) **bierze udział w głosowaniu** narówni z innymi członkami Komisji).

Z obrad i uchwał Komisji spisuje się protokoły, które **podpisują** (atramentem!) przewodniczący i przynajmniej **3-ech** obecnych na posiedzeniu członków lub ich zastępców.

Zamiejscowym członkom Komisji, którzy nie są urzędnikami państwowymi, zwraca się koszta spowodowane przybyciem na posiedzenie, t. j. koszta podróży koleją.

Władza skarbowa przedkłada Komisji Szacunkowej wnioski, przygotowane na podstawie sprawdzenia zeznań o obrocie, posiłkując się przytem wszelkiemi posiadanymi materjałami, a w szczególności danemi, zebranemi podczas **lustracji** przedsiębiorstw.

Tu zwrócić należy uwagę, iż członkowie Komisji Szacunkowej winni każdorazowo **zbadać materjał, zebrany przez władzę podatkową**, czy tenże jest **dostatecznym**, czy opiera się na **właściwem** źródle, czy nie zachodzi **błąd rachunkowy**. Wielekroć bowiem zdarza ją się takie wypadki, iż lustrator, stwierdziwszy w danem przedsiębiorstwie obroty **jednego miesiąca** lub **dnia** nawet (przypadających czy to na okres **sezonowy**, czy też dzień **jarmarczny**) — wypośrodkowuje obrót całoroczny przez **mechaniczne pomnożenie wyniku** przez ilość miesięcy lub dni w roku. — Ten sposób ujęcia obrotu jest wysoce niewłaściwym, nie daje prawdziwego obrazu, więc na to należy **baczną zwrócić uwagę**. — Komisja obywatelska, któraby omyłkę taką **przeoczyła**, narażałaby płatnika z winy nieumyślnej referenta na przykre i niepowetowane następstwa.

Jeżeli materjał faktyczny, zebrany przez władzę skarbową, nie daje Komisji **dostatecznej** podstawy do ustalenia obrotów, natenczas **Komisja ma prawo żądać od podatników** przedstawienia w oznaczonych terminach pisemnych lub ustnych **wyjaśnień** co do obrotów, jakoteż **ksiąg handlowych**, o ile takowe są prowadzone, wszelkich dokumentów i załączników lub uwierzytelnionych wyciągów z tych ksiąg; dalej ma ona prawo **zbierać informacje** u osób, obznajomionych z faktycznymi stosunkami i **powoływać biegłych** do badania ksiąg, zapisów, oraz stosunków faktycznych, miarodajnych dla wymiaru podatków, z listy kandydatów, przedstawionych przez organizacje zawodowe. To uprawnienie Komisji Szacunkowej nie bywało dotychczas przez nią dostatecznie wyzyskiwanem, gdyż nie-

które Komisje polegały w zupełności na materjale, zebranym przez Urząd Skarbowy, nie kwestjonując go wcale i nie usiłując go skontrolować sposobami wyż wyszczególnionymi. — Bodaj czy tej okoliczności nie należy przypisać tak horendalnych w wielu wypadkach wymiarów dotychczasowych.

Opinje rzeczoznawców nie wiążą Komisyj Szacunkowych; może ona wedle swobodnej decyzji ustalić obrót w kwocie niższej lub wyższej. — Dla ostrożności **winna jednak** Komisja Szacunkowa **informować się** u przewodniczącego odnośnie do **opinji rzeczoznawców**, o ileby zaś takowa wyrażoną nie została, a Komisja nie miała dostatecznych danych dla ustalenia wymiaru, natenczas może zażądać **dodatkowego przesłuchania rzeczoznawców**, badania ksiąg, wglądu do tychże i t. d. Ustawa więc nie krępuje Komisji Szacunkowej i zezwala jej **na wszelkie sposoby należytego poinformowania się** o faktycznych stosunkach kontrybuenta, tak dalece, iż w razie potrzeby Komisja ma nawet prawo **powołać na swe posiedzenie rzeczoznawców**, którzy przed przystąpieniem do swej czynności mają złożyć **przyrzeczenie**, iż obowiązki swe pełnić będą wedle **najlepszej wiedzy i sumienia**.

Jeżeli na poparcie wykazanego **w zeznaniu** obrotu, płatnik wyraził gotowość przedstawienia ksiąg handlowych wraz z dokumentami i rachunkami, to Komisja Szacunkowa nie może ustalić obrotu odmiennie od zeznania, o ile księgi te nie zostały uznane **przez Komisję** za nieprawidłowe lub za nierzetelne.

Protokół badania ksiąg handlowych, spisany przez kontrolora Urzędu skarbowego w obecności właściciela przedsiębiorstwa, a uznający je za **nieprawidłowe**, względnie nierzetelne, **nie może zastąpić wymaganej** ustawą decyzji Komisji Szacunkowej, która to ustawa **nakazuje** Komisji Szacunkowej protokolarne stwierdzenie i **uzasadnienie** nieprzyjęcia obrotu w księgach wykazanego i doręczenie płatnikowi odpisu tego uzasadnienia. (Orzeczenie Najw. Trybunału Admin. z 29 kwietnia 1925, L. rej. 1185/24).

Przy badaniu ksiąg ma prawo być obecnym płatnik lub jego zastępca, a jeżeli przedstawienie ksiąg w lokalu obrad Komisji nastręcza podatnikowi trudności, natenczas na jego prośbę badanie ksiąg może się odbyć w jego zakładzie. — Przy badaniu i ocenie przedłożonych ksiąg handlowych należy zwracać baczną uwagę na **istotną** ich wartość i rzetelność, pomijając nie mające zasadniczego znaczenia **formalne** usterki i braki. — Należy też brać pod rozwagę przy opodatkowaniu mniejszych przedsiębiorstw, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, — wszelkiego rodzaju **księgi podręczne i zapiski.**

Jak wyżej powiedzieliśmy, decyduje o wymiarach podatku obrotowego Komisja Szacunkowa **zwyczajną większością głosów; zadaniem** zaś **przewodniczącego** jest kierowanie czynnościami Komisji, wykonywanie jej uchwał, jest on odpowiedzialnym za należyte stosowanie obowiązujących przepisów, a w razie równości głosów rozstrzyga jego głos. — Jeżeli jednak przewodniczący **nie zgadza się** z decyzją Komisji Szacunkowej, wówczas służy mu prawo zgłoszenia **sprzeciwu** przeciw uchwałom Komisji w terminie 7-dniowym od dnia następnego po powzięciu uchwały. — Odpis sprzeciwu należy równocześnie przesłać płatnikowi, któremu przysługuje prawo do wniesienia odpowiedzi w terminie do dni 7-miu, licząc od dnia następnego po doręczeniu odpisu. — Wniesienie sprzeciwu nie wstrzymuje wykonania uchwał **Komisji Szacunkowej.** — Sprzeciw winien być zgłoszonym przez przewodniczącego **na tem** posiedzeniu Komisji, na którem zapadła uchwała, przyczem zgłoszenie winno być **zapisane w protokole obrad.** Wywód pisemny sprzeciwu sporządza się najpóźniej w terminie 7-dniowym.

Znający swe prawa i obowiązki, a zarazem świadomi odpowiedzialności, jaka na nich ciąży, członkowie Komisyj nie dopuszczą do nadmiernych i krzywdzących wymiarów.

Adw. Dr. Maksymiljan GUTMAN.

Praktyczny poradnik prawniczy
w sprawach handlowych.

(Dokończenie).

Jakie „skutki" połączone są z niewykonaniem dostawy przy kupnie o terminie nieprzekraczalnym? W szczególności jakie prawa przysługują „wówczas" kupującemu?

Jeżeli sprzedawca nie wykonał dostawy towaru w oznaczonym terminie nieprzekraczalnym, wówczas kupujący nie ma więcej **„obowiązku"** przyjęcia towaru, (mimo to ma jednak **„prawo"** żądać dostawy, atoli tylko przy zachowaniu pewnych formalności, o czem mowa poniżej). Sprzedający bowiem już z góry liczył się, a względnie winien był liczyć się z tem, że gdy towaru w oznaczonym terminie nie dostawi, towar taki nie będzie więcej dla kupującego przedstawiał wartości, że zatem kupujący później go już nie przyjmie. Jeżeli natomiast kupujący **w pewnych wyjątkowych przypadkach**, mimo przekroczenia takiego „nieprzekraczalnego" terminu, chciałby jeszcze nadal przy dostawie obstawać, wówczas musi po myśli ustawy **bezzwłocznie**, a więc **„natychmiast"** po minionym terminie, o tem zawiadomić sprzedawcę, a więc donieść mu, że mimo upływu terminu obstaje przy wykonaniu dostawy. Jest tu zatem proceder **odmienny**, jak przy kupnie **zwyczajnem.** Bowiem przy kupnie zwyczajnem, o ile kupujący mimo zwłoki ze strony sprzedawcy, chce obstawać przy dostawie towaru, to nie potrzebuje go o tem zawiadamiać, bo rozumie się samo przez się, że towar może mu być i w późniejszym terminie potrzebny. Natomiast przy kupnie nieprzekraczalnem, takie zawiadomienie, skierowane do sprzedającego, że kupujący reflektuje jeszcze nadal na towar, **jest dlatego konieczne,** bo jak to wyż nadmieniłem, sprzedawca liczyć się musi i liczy się z tem, że w razie przekroczenia ter-

minu nieprzekraczalnego, towar jest już kupującemu niepotrzebny, **a jeżeli jest inaczej,** to musi od kupującego natychmiast otrzymać zawiadomienie, że on mimo to jeszcze na towar reflektuje.

O ileby kupujący zaniedbał takiego natychmiastowego zawiadomienia, że na towar nadal reflektuje, **wówczas bezpowrotnie traci prawo** domagania się wykonania dostawy.

O ileby natomiast kupujący, z powodu przekroczenia nieprzekraczalnego terminu dostawy przez sprzedawcę, **nie chciał** domagać się wykonania dostawy, wówczas może tylko albo żądać odszkodowania z powodu niedostarczenia towaru, albo zrzucić się z kontraktu, tak jakby nie był zawarty i o tem **nie potrzebuje sprzedawcy zawiadamiać.** Może więc albo pokryć się gdzieindziej, o ile cena towaru w międzyczasie spadła i zrzucić się w ten sposób z kontraktu, albo też może żądać wynagrodzenia **szkody abstrakcyjnej,** o ile towar ma cenę giełdową lub targową, **atoli bez uszczerbku prawa dochodzenia ewentualnej, dowodnie większej szkody.**

Co do sposobu obliczenia szkody abstrakcyjnej odsyłam czytelnika do poprzednich artykułów.

Dla jasności i lepszej orjentacji czytelnika zreasumuję jeszcze powyższe wywody w krótkiem, przejrzystem zestawieniu, a mianowicie:

I. Przy kupnie **„zwyczajnem“,** o ile sprzedawca dopuszcza się **zwłoki** w dostawie towaru, ma **kupujący** następujące **prawa:**

a) **w „pierwszym rzędzie“** może domagać się wykonania dostawy i wynagrodzenia szkody z powodu **spóźnionej** dostawy. W takim wypadku nie potrzebuje o tem zawiadamiać sprzedawcy, lecz może go odrazu zaskarżyć o dostawę i wynagrodzenie szkody z powodu spóźnienia powstałej;

b) **w „dalszym rzędzie“** dopiero może domagać się od sprzedawcy, albo wynagrodzenia szkody z powodu niedostarczenia towaru w terminie, lub też może zrzucić się z kontraktu. Te **„dalsze“** prawa może atoli kupujący wykonać **dopiero** wtedy, gdy przedtem wezwał sprzedawcę o wykonanie dostawy w stosownym terminie dodatkowym i zawiadomił sprzedawcę, do czego się zdecydował na wypadek przekroczenia udzielonego terminu dodatkowego.

II. Przy kupnie o charakterze **„nieprzekraczalnym“** (Fixgeschäft) ma się sprawa **odwrotnie,** a więc:

a) o ile sprzedawca nie dostarczył towaru w terminie nieprzekraczalnym, ma kupujący **„w pierwszym rzędzie“** prawo domagania się wynagrodzenia szkody z powodu niedostawy, lub też może się z kontraktu zrzucić. O ile chce jedno z tych praw wykonać, nie potrzebuje o tem zupełnie sprzedawcy zawiadamiać, (a więc **odmiennie,** jak przy kupnie **zwyczajnem),** lecz może natychmiast sprzedawcę zaskarżyć o wynagrodzenie szkody, lub poprostu zrzucić się z kontraktu, o ile ma w tem interes **(naprzykład** gdy towar w międzyczasie spadł w cenie);

b) **„w dalszym rzędzie“** dopiero ma kupujący prawo domagać się dostawy towaru mimo, że termin minął. W tym atoli wypadku **musi** (znowu **odmiennie,** jak przy kupnie zwyczajnem) **natychmiast** po minionym terminie o tem sprzedawcę zawiadomić, a więc, że obstaje przy dostawie, a jeśliby tego zaniedbał, nie może już więcej obstawać przy dostawie, lecz domagać się jedynie, jak wyżej wspomniałem, albo wynagrodzenia szkody, albo zrzucić się z kontraktu.

Tryumf „frontu gospodarczego“!

Jednym z naczelnych filarów ruchu, zwanego „frontem gospodarczym“, faktycznie zaś **etatystów,** jest naczelnik Wydziału aprowizacyjnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, p. Szwalbe. — Jemu zawdzięczają młynarze jednolity typ mąki żytniej na 70%, ograniczenie swobodnego wymiału pszenicy, wskutek nakazu przemiału na 65% jednolitą mąkę. Piekarnie zawdzięczają również p. Szwalbemu zarządzenie mechanizacji piekarń. — Handel zbożowy ma w panu Naczelniku najskrajniejszego wroga. — Mają być budowane elewatory, które zwolnią konsumenta polskiego od pośrednika. — Rolnik będzie dostarczał wprost do elewatorów przez swe spółdzielnie. — Rząd, przez swą politykę kredytową, wykluczył już handel z możliwości jakiejkolwiek spekulacji na rynku zbożowym. — Rząd stara się również o gospodarczo usprawiedliwioną cenę dla zboża i w roku 1928 po żniwach jesiennych do niedawna występował jako kupujący.

Dotychczas zamagazynował rząd 580.000 metrycznych cetnarów (kwintali) żyta, którego cena zakupu kalkuluje się loco magazyn (wraz z kosztami przewozu, asekuracji) po 40—41 zł. za kwintal. — Do niedawna cena żyta na naszych rynkach przez miesiące ustabilizowała się na poziomie 32 do 33 zł.

Strata tego **„wesołego zakupu“** dla Skarbu Państwa chwilowo wynosi, prócz procentu na ten cel pobranych sum, 8 do 9 zł. na 100 kg., czyli razem 50 miljonów złotych.

Obecnie wywożą znowu za poparciem rządu poznańskie grupy producentów 15.000 i 10.000 ton żyta, celem podniesienia ceny żyta do stanu „gospodarczo usprawiedliwionego“. — Na naszych giełdach żyto zwyżkuje w ostatnich dniach, a tem samem chleb niezawodnie podrożeje. — Już czytamy w organach rządowych, że należy piekarzy szykanować, skoro zamierzają ceny chleba podnieść. — Dziś nikt nie powie, w jakim stanie znajdują się zamagazynowane w kopcach ziemniaki. — Z Niemiec nadchodzą wiadomości o zamarznięciu kilku miljonów ton ziemniaków. — Nikt też nie wie, ile żyta w ciągu tej zimy, wskutek jego niskich cen zniszczył nasz chłop przez śrutowanie.

A pszenica.... Od nowych zbiorów wprowadzono zakaz przywozu pszenicy. Od 16 grudnia 1928 zniesiono go wprawdzie, — wprowadzono natomiast olbrzymie cło w wysokości 11 zł. za 100 kg. — Wówczas cena pszenicy u nas i zagranicą była stosunkowo niską i to wskutek rekordowego światowego urodzaju na pszenicę.

I znowu „front gospodarczy“ wyzyskał swoje urzędowe wpływy i znajdujemy w statystyce przywozu za styczeń 1929 bezcłowy przywóz 9.976 ton pszenicy, które przywieziono z Węgier dla spółdzielni spożywców. — Młyny nie mogą się zaopatrzeć w tej chwili zagranicą w pszenicę, której brak odczuwa się na rynku wewnętrznym, ceny od tygodni zwyżkują i doszły w chwili, gdy to piszemy, do zł. 53 za 100 kg. loco Kraków. — Młyny, które po żniwach zakupywały zagranicą pszenicę, z dostawą na marzec, muszą z wielką stratą stornować swe zamówienia, nie mogą bowiem absolutnie uzyskać zezwolenia na bezcłowy przywóz, a przy cle obecnie obowiązującem, poniosłyby wielkie szkody.

Niżej podajemy kilka notowań za pszenicę w złotych polskich za 100 kg. w chwili obecnej:

Budapeszt 40‘50 do 41‘50;
Wiedeń (za węgierską) 42‘60;
Wiedeń loco 45‘75;
Berlin 47‘20;
Hamburg, zagraniczna (Manitoba III.) 47‘50;
Kraków (pszenica małopolska) 53‘—.

Wynik wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie.

W niedzielę dnia 10 b. m. odbyły się w Krak. Stowarzyszeniu Kupców wybory 5-ciu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. — Dla celu wyborów zwołane Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zagaił Prezes Stowarzyszenia r. **Schechter**, wskazując na doniosłość odbyć się mających wyborów i nawołując zebranych do objektywności i oddania głosu wyłącznie na kandydatów, istotnie zasługujących na powierzenie im tak zaszczytnej, lecz zarazem odpowiedzialnej misji. Nowa Izba Handlowa będzie bowiem miała znacznie powiększony zakres działania zarówno w dziedzinie opinjo — jakoteż wnioskodawczej, tak, że od doboru osób, w Radzie Izby zasiadających, w wysokim stopniu zależeć będzie owocność prac Izby i wpływ jej na całokształt życia gospodarczego. Przywitawszy obecnego na sali Komisarza wyborczego, p. Naczelnika Matusińskiego, oraz zastępcę p. Nadradcę Czarneckiego, przemówienie swoje zakończył Prezes wyrażeniem hołdu dla Pana Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, oraz Pana Marszałka Piłsudskiego, a zgromadzeni uchwalili wystosowanie telegramów hołdowniczych do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego.

Mowę okolicznościową wygłosił p. Komisarz wyborczy, wskazując na doniosłą rolę handlu w rozwoju gospodarczym kraju, wyjaśniając różnice, zachodzące pomiędzy zakresem działania dawnych a nowych Izb i wzywając wyborców, aby wybory odbywały się li tylko pod hasłem celowości, by Stowarzyszenie Kupców wydelegowało kandydatów, dających pełną gwarancję fachowości i należytego zrozumienia dla potrzeb sfer handlowych i ogólno-gospodarczych.

Mowca apeluje wreszcie o zaniechanie wszelkich ambicyj osobistych, nieliczenie się z jakiemikolwiek zobowiązaniami osobistej czy politycznej natury, a oddanie głosu po uprzedniem sumiennem rozważeniu, czy oddaje się go na kandydata najwłaściwszego, który w razie wyboru będzie chlubę kupiectwa i dzielnym współpracownikiem na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej.

* * *

Dzięki energicznym zarządzeniom i pod przewodnictwem p. Komisarza wyborczego odbywały się następnie wybory w największym porządku, a niezwykle tłumny udział wyborców wskazywał na żywe zainteresowanie kupiectwa aktem wyborczym.

Wybrani zostali pp.: Teodor **Dembitzer**, Leopold **Fromowicz**, Izydor **Landau**, Łazarz **Margulies** i Wolf **Rosenblum**. — Największą ilość głosów poza wybranymi uzyskali pp.: Feiwel Monderer, Arnold Steiner i Efraim Ratz.

Wybory w Związku Przemysłowców Zachodniej Małopolski.

We środę dnia 13 b. m. odbyły się w powyższym Związku wybory 8-miu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, z następującym wynikiem: dyr. Tadeusz **Filippi**, inż. Ignacy **Menasche**, inż. Roman **Morawski**, inż. Karol **Schanzer**, oraz Bertold **Weinsberg**.

KRONIKA.

Przywóz towarów reglementowanych w II.-gim kawrtale 1929 roku.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż podania o zezwolenie na przywóz towarów reglementowanych z kontyngentów II-go kwartału b. r. przyjmować będzie do **dnia 18 b. m.**

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„Stała abonentka“: W Bochni znajduje się fabryka garnków kamiennych i wyrobów kamionkowych Henryka Münzera.

Sprawy podatkowe.

Na posiedzeniu dyrektorów organizacyj w Centralnym Związku fabrykantów w Warszawie dnia 14 lutego b. r. zwrócono uwagę na następujące praktyczne uwagi dla płatników przy wymierzaniu podatku dochodowego:

a) Izby skarbowe częstokroć nie uwzględniają wydatków, związanych z remontem i wogóle kosztami zachowania i zabezpieczenia dochodów, podlegających opodatkowaniu. O ile zajdzie taka kwestja, należy bezwarunkowo wykorzystać przewidziane w ustawie środki obrony, t. j. odwoływać się i żądać przeprowadzenia opinji biegłych.

b) Ten sam środek należy stosować przy nieuwzględnieniu przez Izbę skarbową amortyzacji w granicach rzeczywistego użycia.

c) Przy określeniu przez podatnika pozycyj wątpliwych nie powinna Izba skarbowa żądać dowodów objektywnej natury, gdyż decydującym tutaj jest zgodnie ze zwyczajami kupieckimi subjektywny pogląd podatnika.

d) Zwrócono uwagę na art. 107 nowej ustawy akcyjnej, który wymaga, aby papiery wartościowe zasadniczo figurowały w bilansach po cenie nabycia i tylko w tym wypadku, gdyby ta cena przewyższała przeciętny kurs giełdowy z ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym, według tejże przeciętnej.

c) W sprawach kosztów reprezentacyjnych, nieuznawanych częstokroć przez Izby Skarbowe przy opodatkowaniu dochodu, uznano, że koszty te, o ile są szczegółowo wyrachowane, mają bezwarunkowo charakter ogólnych kosztów handlowych, potrącalnych z zysku.

Doniosły okólnik Min. Skarbu.

W ostatnich latach przy wymiarze podatku obrotowego zdarzyły się liczne wypadki nieuzasadnionego częstokroć ryczałtowego podwyższenia wymiaru obrotów w stosunku do lat ubiegłych.

W wielu wypadkach następowało to dla przedsiębiorstw, których obroty faktyczne zmalały, przyczem opierano się tutaj na t. zw. „przesłankach ogólnych“, wątpliwej wartości danych statystycznych etc.

Centrala Związku Kupców niejednokrotnie zabiegała u czynników miarodajnych, celem przeciwdziałania podobnemu stanowi rzeczy.

W wyniku tych starań Ministerstwo Skarbu wydało okólnik z dnia 25 lutego b. r.

Zgodnie z treścią tego okólnika wydatniejsze podwyższenie obrotu w stosunku do roku ubiegłego winno być przez władze skarbowe I. instancji, względnie naczelników urzędów skarbowych ściśle i rzeczowo uzasadnione, przyczem uzasadnienie takie opierać się oczywiście winno na danych, pochodzących z książek handlowych, kolei, ceł, banków i t. d., ewentualnie na rzeczowej, nie zaś ogólnikowej ekspertyzie.

W motywacji swego okólnika powołuje się Minist. Skarbu na odpowiednie orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który istotnie takie nieuzasadnione wymiary uchyla, wobec niemożności należytej obrony dla płatnika.

Idąc po linji orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego sądzić należy, że interpretacja wyżej powołanego okólnika pójdzie w tym kierunku, iż każde uzasadnione podwyższenie obrotu podane będzie do wiadomości płatnika, celem umożliwienia mu należytej obrony i odparcia niesłusznych nieraz zarzutów.

Autentyczne wyjaśnienie w tej sprawie byłoby cennem uzupełnieniem doniosłego okólnika.

Reforma podatku obrotowego.

Wobec trudności co do rozszerzenia, ewentualnie upoważnienia ministra skarbu odnośnie do zniżenia stopy podatku obrotowego na wszystkie transakcje przemysłowe, wyłoniła się myśl dążenia do specjalnego uprawnienia ministra skarbu do zniżania stopy dla transakcyj przemysłowych w przetworach ze zboża i pieczywa.

Wyciągi metrykalne podlegają ostemplowaniu.

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 31 stycznia b. r. wyjaśniło, że wyciągi z ksiąg metrykalnych i ksiąg stanu cywilnego, zarówno w pełnych wypisach, jak i w skróconych, podlegają opłacie stemplowej w kwocie 1 zł., bez względu na to, w jakim celu zostały wydane, a więc nawet dla celów wojskowych lub szkolnych.

Czas urzędowania w Kasach skarbowych przedłużony.

Na podstawie zarządzenia Min. Skarbu będą Kasy skarbowe urzędowały, względnie przyjmowały wpłaty: w miesiącach **zimowych**: od godz. 8‘30—2 popołudniu; **w soboty** do godz. 12‘30 w porze letniej, a w porze zimowej do godz. 1-ej.

Wedle zarządzenia tego należy punktualnie w wyż oznaczonych godzinach kasy dla publiczności zamknąć, bez względu na to, czy w lokalu znajdujący się interesenci zostali załatwieni, czy też nie.

Naczelny redaktor: Dr. Benon Seiden. — Wydawca: Za Krakowskie Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow.: Józef Himmelblau. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.